

Dokończenie ze s. 1

Nagonka wymierzona w Fundację Ekologiczne Forum Młodzieży rozpoczęła się oficjalnie w ubiegłym tygodniu. Jak poinformował nas Hubert Różyk, rzecznik prasowy resortu, to wtedy kierownictwo Ministerstwa Klimatu i Środowiska złożyło do prokuratury wnioski ws. wyników kontroli w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych (RDLP) w Białymstoku. Sprawa dotyczy wsparcia przez Lasy Państwowe tej fundacji. Ministerstwu nie podoba się, że nadleśnictwa Lasów Państwowych przekazywały darowizny na rzecz fundacji, która potem zgromadzone środki wykorzystywała na cele statutowe, czyli edukację ekologiczną promującą pozytywne postawy wobec przyrody. Jak przekazał nam Hubert Różyk, w wyniku kontroli przeprowadzonej przez RDLP w Białymstoku dotyczącej wsparcia udzielanego fundacji przez jednostki organizacyjne Lasów Państwowych, w szczególności w postaci darowizn oraz w ramach umów związanych z obrotem nieruchomości Skarbu Państwa, uzyskano informację o środkach finansowych przekazywanych przez 162 nadleśnictwa (na 429 istniejących) z całej Polski w latach 2018-2023 o łącznej wartości 733 433,56 zł, najliczniej z terenów RDLP w Białymstoku, ale także Olsztynie i Katowicach.

Czy jednak nieco ponad 700 tys. zł darowizn przekazanych w ciągu pięciu lat to dużo, aby sfinansować wszystkie inicjatywy, jakie podejmowała w tym czasie fundacja? Jak zaznacza ks. Tomasz Duszkiewicz, pseudoekolodzy lubują się w happeningach, które często pochłaniają setki tysięcy, a może nawet więcej, i bardziej służą celom ideologicznym, biznesowym niż rzeczywistej ochronie przyrody i uświadamianiu o działaniach leśników. – Nikogo nie dziwi i nie bulwersuje, że na akcję adopcji pszczoły przeznaczają się miliony złotych, a zdumienie wywołuje fakt, że działania promujące zdrową, uczciwą ochronę środowiska, czyli taką, w której nie jest zaburzona hierarchia człowieka i przyrody, nie są bezkosztowe? – wskazuje kapłan.

Kultywowanie tradycji narodowych

A jak dodaje Marcelina Puchalska, fundacja, na czele której stoi, wspiera kultywowanie tradycji narodowych i upamiętnia ludzi zasłużonych dla Polski, ochrony przyrody i Lasów Państwowych. – Dlatego dzięki naszym staraniom udało się uhonorować pięknym monументem np. Adama Loreta, pierwszego dyrektora LP. W Hajnówce stanął też pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Uczciliśmy również pamięć sołtysa wsi Masiewa Starego śp. Jana Mackiewicza, który oddał życie w imię naszej Ojczyzny. W nadleśnictwach na ziemiach wschodnich postawiliśmy już ponad 20 krzyży, które symbolizują wartości narodowe, katolickie, patriotyczne. Rokrocznie organizujemy także ogólnopolskie węgrowskie hubertusy. Hubertus to święto myśliwych, leśników i jeźdźców, organizowane jest na początku sezonu polowania jesienno-zimowego, zwykle w okolicach 3 listopada. Pamiętamy także o śp. prof. Janie Szyszko, który przez całe swoje życie zawodowo-naukowe mówił o idei ochrony przyrody, która my być dla człowieka i o którą człowiek musi dbać – wylicza tylko niektóre inicjatywy fundacji Marcelina Puchalska.

Ksiądz Tomasz Duszkiewicz zaznacza, że wiele działań fundacji, tylko dzięki zaangażowaniu jej wolontariuszy i ludzi dobrej woli, zostało zrealizowanych niższym kosztem. – Pomnik Józefa Piłsudskiego został wyceńiony na 300 tys. zł. Fundacja zapłaciła za wykonanie monumetu ok. 100 tys. zł, dlatego że zgodzono się go wykonać „po kosztach”, tylko za cenę materiału. Na wszystko mamy faktury. Tu nie ma mowy o niegospodarności. I nawet w mediach takich zarzutów się nam nie stawia. Chodzi o to, że – zdaniem lewicy – te pomniki nie powinny powstać, wszystkie

nasze działania, które mają na celu krzewienie wiary i patriotyzmu, nie powinny mieć miejsca – stwierdza.

Nasi rozmówcy odnoszą się także do zarzutów dotyczących budowy miejsca kontemplacji, wyciszenia i modlitwy. – To kaplica, która miała zostać otwarta w 100-lecie istnienia Lasów Państwowych. To nasze wotum wdzięczności za 100 lat istnienia Lasów Państwowych. Chcieliśmy duchowo podziękować Matce Bożej, że ta jednostka tak świetnie prosperuje, że zatrudnia tyle osób. Lasy Państwowe to jest pracodawca, który zatrudnia setki czy tysiące pracowników. To instytucja państwowa, unikatowa na skalę europejską, a nawet

światową. Moglibyśmy uczyć jej powstanie np. organizacją pikników, koncertów, ale my chcieliśmy – nadal zamierzamy i będziemy to robić – podziękować duchowo. Mamy do tego prawo. I nikt nam tego nie może zabronić – argumentuje Marcelina Puchalska. Potwierdza to ks. Tomasz Duszkiewicz. – Kaplica, która także powstała w dużej mierze dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy wolontariuszy, jest podziękowaniem Panu Bogu, ale też przeproszeniem za grzech ekologizmu. To Pan Bóg jest stwórcą wszystkiego. To On postawił człowieka, aby dbał o przyrodę i opiekował się nią. A ideologiczny ekologizm niszczy dzieło Boże – ubolewa kapłan.

Wśród zarzutów stawianych osobom działającym w fundacji jest także zaangażowanie w uroczystości związane z istnieniem Radia Maryja. – Odbieramy to jako kolejny atak wymierzony w rozgłośnie, w ojca dyrektora i we wszystkie dzieła związane z jego aktywnością. To jest medium, które bardzo angażuje się w działania edukacyjne na rzecz przyrody. My podczas uroczystości zajęliśmy się przygotowaniem posiłków dla ludzi. Wartości, które nas inspirują, możemy przekazywać poprzez karmienie ducha i ciała. Jesteśmy dumni, że wspólnie budujemy więzi i dobro wokół nas. Po uroczystości nakarmiliśmy wiele osób potrzebujących wsparcia. To była piękna akcja czynienia dobra. Nie chcemy i nie będziemy się tego wstydzić – podnosi Marcelina Puchalska.

Polityczna zemsta

O ataku wymierzonym w Fundację Ekologiczne Forum Młodzieży mówi nam Paweł Sałek, poseł PiS, zastępca przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W jego ocenie działania resortu kierowanego przez Paulinę Henning-Kłoskę mają wyłącznie wymiar politycznej zemsty. – Przecież każdy w Polsce

ma prawo się stowarzyszać i pozyskiwać pieniądze na swoją statutową aktywność. Dlatego brutalny atak, z jakim mierzy się fundacja, jest wyłącznie elementem prześladowań. Ta nagonka medialna jest podyktowana względami politycznymi. Już teraz lewicowe media wydały wyrok skazujący na fundację. Chodzi o zdyskredytowanie jej w oczach społeczeństwa, o wywołanie wrażenia jakiejś nieprawidłowości. Dokumenty fundacji nie zostały nawet skontrolowane. Ale przecież nikt nie będzie się przejmował, że te oskarżenia nie mają pokrycia w faktach. Liczy się to, aby wywołać negatywne emocje Polaków względem tych, którzy w imię wartości, w imię nauki, a wbrew ideologicznemu dyktatowi działają na rzecz ochrony przyrody – wyjaśnia poseł. Nie ma wątpliwości, że taki proces zastraszania polskiego społeczeństwa przez zideologizowaną lewicę będzie się pogłębiał. – O tym świadczą wypowiedzi Donalda Tuska, który zapowiadał przeprowadzenie „konfrontacji” – przypomina. Również Krystyna Szyszko ze Stowarzyszenia na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju Polski im. prof. Jana Szyszko zwraca uwagę, że wszyscy, którzy będą przeciwstawiać się ideologii, muszą się liczyć z brutalnym atakiem lewicy. – A tym bardziej jeśli to są ludzie młodzi, praktykujący katolicy, którzy nie wstydzą się swojej wiary i żyją, działają w prawdzie, to będą gnębieni i atakowani przez bezwzględnych i agresywnych ideologów. Od kiedy lewica przejęła władzę, to zaczęło się przejmowanie wszystkich obszarów naszego życia przez ideologię. Okazuje się, że fundacje, które działają zgodnie z Dekalogiem, nie mają prawa istnienia. Robi się miejsce na pseudoekologiczne NGO. To one mają, zdaniem lewicy, wyznaczać nam kierunek myślenia. Nie możemy się na to godzić. Domyślamy się przecież, kto stoi za tymi aktywistami. To nie są środowiska przyjazne Polsce. Dlatego musimy murem stanąć w obronie młodych, zaangażowanych Polaków, którzy w imię wartości i nauki działają na rzecz przyrody – akcentuje Krystyna Szyszko. ■

Urszula Wróbel

OCHRONA PRZYRODY

Nagonka na fundację



Każdy w Polsce ma prawo się stowarzyszać i pozyskiwać pieniądze na swoją statutową aktywność. Dlatego brutalny atak, z jakim mierzy się Ekologiczne Forum Młodzieży, jest wyłącznie elementem prześladowań.

Paweł Sałek
poseł PiS



W CZWARTEK
W NASZYM
DZIENNIKU

W ZDROWYM CIELE
ZDROWY DUCH

DODATEK O REHABILITACJI



- Zespół mięśnia gruszkowatego. Rozmowa z Moniką Sobolewską, fizjoterapeutką.
- Jak wzmocnić kręgosłup lędźwiowy – wskazuje Marzena Kociuba, fizjoterapeutka.
- Wałki i rollery. Do masażu i ćwiczeń.